



Bo to jest bubel prawny

Głosami Prawa i Sprawiedliwości radni odrzucili projekt uchwały w sprawie powołania doraźnej komisji ds. zbadania procesu inwestycyjnego Portu Lotniczego Warszawa – Radom.

str. 4

Kolejny krok milowy

Umowę na budowę terminalu z firmą Mirbud podpisało w ubiegły piątek Przedsiębiorstwo Państwowe „Porty Lotnicze”. Inwestycja ma zostać zrealizowana w ciągu 22 miesięcy.

str. 5

Deskury bez instytutu

Nie będzie Instytutu Miejskiego w kamienicy Deskurów. Zagospodarowaniem odnowionego kwartału ma się zająć Resursa Obywatelska.

str. 7

W siedem minut

Piłkarze Radomiaka Radom jeszcze na kwadrans przed końcem meczu z GKS-em 1962 Jastrzębie prowadzili 2:0 i zanosilo się na zwycięstwo. Tak się nie stało, bo miejscowym wystarczyło siedem minut, by nie tylko odrobić straty, ale również przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę!

str. 11



Fot. Szymon Wykrota

Przeciwko epidemii

W Radomiu do chwili zamknięcia tego wydania „7 Dni” nie było żadnego potwierdzonego przypadku koronawirusa. Na 18 pacjentów z podejrzeniem choroby u 11 została ona wykluczona. Szpital czeka na wyniki siedmiu osób. W środę prezydent Radosław Witkowski poinformował, że pawilon ginekologiczno-położniczy w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym zostanie tymczasowo przekształcony w oddział zakaźny. Będzie tam mogło być hospitalizowanych 60 pacjentów.

str. 3

REKLAMA



Zmiany w urzędzie

Urząd miejski wprowadził nowe procedury związane z obsługą mieszkańców. Celem jest ograniczenie do minimum konieczności poruszania się interesantów po budynku.

Od poniedziałku wszystkie wnioski i pisma będzie można składać wyłącznie w punkcie podawczym mieszczącym się w Biurze Obsługi Mieszkańca na parterze urzędu od strony ul. Kilińskiego. Do odwołania biuro będzie czynne tylko do godz. 15.30.

Od czwartku zmieniły się zasady obsługi interesantów w Urzędzie Stanu Cywilnego i wydziale spraw obywatelskich. Petenci są przyjmowani wyłącznie na parterze w budynku przy ul. Moniuszy

ki 9, w godz. 7.30-15.30 w pokojach nr 2, nr 8 i nr 9. Wszystkich interesantów magistrat prosi, by w miarę możliwości załatwiali sprawy drogą elektroniczną, korzystając z platformy IBOM www.ibom.radom.pl lub telefonicznie.

Numery telefonów: Biuro Obsługi Mieszkańca – tel. 48 36 20 181, 48 36 20 182, 48 36 20 176; wydział komunikacji – tel. 48 36 20 517, 48 36 20 342.

CT

Odwołane imprezy

Ze względu na zagrożenie epidemią koronawirusa radomskie placówki kultury odwołują najbliższe imprezy. Nie będzie też spotkania w Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli.

W MOK „Amfiteatr” nie odbędzie się zaplanowane na dziś (piątek, 13 marca) spotkanie z cyklu „Halo, Ziemia!” poświęcone wróblom. Łaźnia – Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria odwołuje piątkowy (13 marca) koncert jazzowo-rozrywkowy „Przedwiośnie z Klaudią Kowalik”, niedzielą (15 marca) „Smykofonię na Mazowszu”, zaplanowaną na wtorek, 17 marca prezentację otwartą z cyklu „Cyfrowa ciemnia” Radomskiego Towarzystwa Fotograficznego i środowy (18 marca) występ chóru „Jedynka”.

„Komunikaty o ewentualnych nowych terminach realizacji ww. zdarzeń, bądź o odwołaniu okresu z zawieszonymi imprezami zostaną podane w stosownym czasie, w miarę stabilizowania się sytuacji zdrowotnej w kraju” – czytamy w komunikacie Beaty Drozdowskiej, dyrektor Łaźni.

Z kolei Miejska Biblioteka Publiczna – do czasu ustania zagrożenia epidemiologicznego – zawiesza wszystkie zajęcia dla dzieci, spotkania autorskie, klubów książki, gier, wernisaże oraz wszelkie

inne imprezy organizowane w Bibliotece Główniej i filiach.

Natomiast stowarzyszenie „Młynska” Verum Bonum Pulchrum odwołuje marcowe spotkanie „Rozmowy o... trzech kobietach”, które miało się odbyć w czwartek, 19 marca.

Zamknięte od 12 do 25 marca jest Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia”. Nieczynne będą ekspozycje, kino, nie odbędą się żadne zaplanowane wcześniej wydarzenia.

Także od 12 do 25 marca zwiedzanie Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli jest zawieszane. Odwołane zostało, zaplanowane na niedzielę, 15 marca, spotkanie z poetką i pisarką Justyną Bargielską.

Nie odbędzie się również kiermasz pocztówek i pierwsze urodziny Radomskiej Inicjatywy Pocztkówkowej, zaplanowane na poniedziałek, 16 marca w Resursie.

Nie można też zwiedzać – do 25 marca – Muzeum im. Jacka Malczewskiego. Nieczynne są wystawy, odwołano także niedzielny wykład.

NIKA

REKLAMA

**KUPIĘ KAŻDY CIĄGNIK
DO 10 000 zł**

**Fiaty 125p, 126p oraz motocykle:
Romety, WSK-i, Komary itp.
Tel 721-029-688**

Autobusy inaczej

Od soboty, 14 marca ulegną korektom rozkłady jazdy autobusów linii 2, 5, 6 i 17. Zmiany na liniach 2, 5 i 6 będą dotyczyć wyłącznie dni powszednich, a na linii 17 obejmą dni powszednie i soboty.

Linia 2 – przesunięcia godzin odjazdów kursów w dni powszednie z godz. 6.15 na godz. 6.19 z pętli Idalin oraz z godz. 21 na 21.10 z pętli os. Zamłynie.

Linia 5 – przesunięcia godzin odjazdów kursów zjazdowych (do zajezdni Borki) w dni powszednie z godz. 16.48 na godz. 16.43 i z godz. 17.13 na 16.53 z pętli Sadek/lotnisko oraz z godz. 8.30 na godz. 8.10 z pętli Prusaków.

Linia 6 – przesunięcia godzin odjazdów kursów w dni powszednie z godz. 4.50 na godz. 4.59 z pętli Milejowice/Kasztanowa oraz z godz. 16.07 na godz. 16.08 z pętli Godów; skrócenie kursu o godz. 4.05 z pętli Godów do pętli Milejowice/Kasztanowa (dotychczas do Milejowice/ Cerekiewska); wydłużenie kursu o godz. 4.40 z pętli Godów do pętli Milejowice/ Cerekiewska (dotychczas do Milejowice/ Kasztanowa).

Linia 17 – przesunięcia godzin odjazdów kursów w dni powszednie z godz. 5.19 na godz. 5.12 i z godz. 5.02 na godz. 4.58 z pętli Potkanów/ Stalowa; korekty czasów przejazdów między wybranymi przystankami w dni powszednie i soboty.

Nowe rozkłady jazdy będą wywieszone na przystankach i są dostępne na oficjalnej stronie internetowej MZDiK – www.mzdik.pl lub w aplikacjach mobilnych.

CT

Ciepły guzik zawieszony

Od czwartku do odwołania nie można kupić biletu u kierowców miejskich autobusów. Od ubiegłej soboty natomiast MZDiK zawiesił funkcjonowanie tzw. ciepłego guzika.

Od 7 marca do odwołania pasażerowie komunikacji miejskiej nie muszą naciskać przycisków, aby otworzyć drzwi na przystanku. To obowiązkiem kierowców jest otwieranie wejść. Nie chodzi tutaj o to, by nie dotykać przycisków (bo przecież pasażerowie dotykają w autobusach również poręczy, uchwytów, oparcie siedzeń czy kasowników, a ich mycie może odbywać się tylko w zajezdni), lecz głównie o to, aby przewietrzać jak najczęściej wnętrza pojazdów. Obecnie panujące temperatury pozwalają na bezproblemowe zastosowanie takiego rozwiązania.

Ciepły guzik nie obowiązuje też podczas postojów autobusów na pętlach końcowych. Tam drzwi także powinny pozostawać cały czas otwarte dla pasażerów.

Również na wniosek kierowców od 12 marca została czasowo wstrzymana sprzedaż biletów w pojazdach. Chodzi o to, by prowadzący nie mieli kontaktu z pieniędzmi podawanymi im przez pasażerów. Bilety można nabywać w stacjonarnych punktach sprzedaży albo w biletomatach obok wybranych przystanków. Możliwy jest także ich zakup poprzez aplikacje mobilne.

Jeśli zdarzyłyby się przypadki niestosowania się części kierowców do tych zaleceń, najlepiej zgłosić taką sprawę do dyspozytora.

CT

Wykopaliska wokół fary

Pochówki sprzed kilkuset lat, ale także boratynki i kafle piecowe odkryto podczas wykopalisk na dawnym przykościelnym cmentarzu przy farze.



Parafia św. Jana zdecydowała, że pora wymienić nawierzchnię placu przy kościele. Zanim jednak zaczną się te prace, trzeba przeprowadzić badania archeologiczne. Bo wykopaliska nigdy nie były wokół kościoła prowadzone, a do 1795 roku, przed założeniem nekropolii przy trakcie starokrakowskim, zmarłych parafian chowano na cmentarzu przykościelnym, czyli na terenie wokół świątyni. Tylko zamożniejsi radomianie mogli liczyć na pochówek w kościele.

Prace archeologiczne wokół fary rozpoczęły się na początku ubiegłego tygodnia. – Konieczne było przeprowadzenie sondażowych badań, a potem założenie kilku wykopów badawczych. No i stały nadzór przy wymianie nawierzchni, czyli obserwacja ziemi wywołanej – wylicza prowadzący badania Grzegorz Barczyk, archeolog spółki Rewitalizacja.

DARIUSZ OSIEJ



Zdjęcia: Symon Wykora

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama, „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl



Redaktor naczelny Radomskiej Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała

Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska
Dziennikarze: Roksana Chababry, Krzysztof Domagała, Adam Hildebrandt, Maciej Kwiatkowski, Milena Majewska, Michał Nowak, Marta Nowakowska, Dariusz Osiej, Katarzyna Skowron, Paweł Sochalski
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń
Wydawca: Radomska Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom
Druk: PRINT PACK GROUP Sp. z o.o.; Kamień, ul. Radomska 2, 26-800 Białobrzegi

POŻYCZKA OKAY
Pośrednictwo finansowe

**SZYBKO
WYGODNIE
BEZPIECZNIE**

POŻYCZKI CHWILÓWKI
Do 1500zł w 15 minut, na 30 i 60 dni.
Dla nowych Klientów
**pierwsza pożyczka
ZA DARMO**

POŻYCZKI RATALNE
Do 15 000zł w 24 godziny,
na okres od 3 i 24 miesięcy.
Bez sprawdzania w BIK

**Zapraszamy! Sprawdź naszą ofertę:
www.pozyczkaokay.pl
Przyjdź do nas! Radom, ul. Witolda 7
lub zadzwoń: 795-959-919**

Zielona ławeczka

Ruszyła VI edycja projektu grantowego „Zielona ławeczka” organizowanego przez Fundację Banku Ochrony Środowiska.

W projekcie mogą brać udział mieszkańcy otwartych osiedli zarządzanych przez spółdzielnie, wspólnoty mieszkaniowe lub samorząd z miast powyżej 10 tys. mieszkańców. Udział w projekcie jest całkowicie darmowy.

Do projektu zgłaszają się co najmniej pięćosobowe zespoły sąsiedzkie. Przygotowują one projekt aranżacji danego terenu, a następnie prowadzą spotkania i rozmowy z mieszkańcami swojego osiedla. Po konsultacjach mogą złożyć wniosek, w którym przedstawiają swoje pomysły.

Projekty zespołów, które uzyskają najwyższe oceny sędziów, otrzymają od Fundacji Banku Ochrony Środowiska grant pieniężno-rzeczowy o maksymalnej wartości do 1600 zł. Na grant składa się dofinansowanie i nagroda rzeczowa w postaci ławki parkowej. Kolejnym krokiem jest już urządzenie nowego, zielonego zakątka.

Przez cały czas trwania projektu uczestnicy mogą skorzystać z pomocy ekspertów z Katedry Architektury Krajobrazu oraz Katedry Sztuki Krajobrazu Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Proces komunikacji uczestników z organizatorem odbywa się drogą internetową.

Termin składania projektów upływa 17 maja.

Radomianie już raz wygrali grant „Zielonej ławeczki” – w IV edycji ogólnopolskiego konkursu. Wtedy grupa sąsiadów z bloku przy ul. Wernera 8 złożyła projekt „Nasz zielony kątek”. Okazał się jednym z 15, którym przyznano granty.

CT

Przeciwno epidemi

Pawilon ginekologiczno-położniczy Radomskiego Szpitala Specjalistycznego od poniedziałku zostanie tymczasowo przekształcony w oddział zakaźny. Mazowiecki Szpital Specjalistyczny poprosił wojewodę o maseczki i rękawiczki, bo zaczyna ich brakować. W odpowiedzi wojewoda zapowiada przesłanie pieniędzy.

• IWONA KACZMARSKA
KATARZYNA SKOWRON

W Radomiu do chwili zamknięcia tego wydania „7 Dni” nie było żadnego potwierdzonego przypadku koronawirusa. Na 18 pacjentów z podejrzeniem choroby u 11 została ona wykluczona. Szpital czeka na wyniki badań pacjentów.

Miasto podjęło działania mające na celu zapobieżenie rozprzestrzeniania się koronawirusa. Zamknięte są wszystkie placówki kultury i pływalnie, nie pracują żłobki, przedszkola i szkoły.

– Oddział ginekologiczno-położniczy Radomskiego Szpitala Specjalistycznego, który mieści się w osobnym budynku, ma zostać tymczasowo przekształcony w oddział zakaźny – poinformował prezydent Radosław Witkowski. – Uzyskamy w ten sposób 60 miejsc dla osób, które będą zakażane koronawirusem, podczas gdy na oddziale zakaźnym dysponujemy teraz 26 miejscami. Mamy tam nawet możliwość zorganizowania bloku operacyjnego.

Wszystkie osoby z podejrzeniem zakażenia koronawirusem będą trafiały wyłącznie do RSS. – W szpitalu na Józefowie nie ma pododdziału zakaźnego i nie zostanie utworzony – poinformował Marek Pacyna, dyrektor lecznicy na Józefowie.

W tej chwili na ginekologii przebywa 40 pacjentek. Do poniedziałku pacjentki mają zostać przetransportowane na Józefów.

– Jeżeli to możliwe, należy ograniczyć przebywanie w miejscach publicznych. Osoby starsze powinny poprosić bliskich o pomoc w codziennych czynnościach, takich jak zakupy, zaopatrzenie w leki, załatwianie spraw urzędowych i pocztowych – apeluje prezydent.

Dyrektorzy domów pomocy społecznej wprowadzili zakaz odwiedzin i ograni-



Fot. archiwum codzienn.pl

czyli możliwość wyjść pensjonariuszy na zewnątrz. Działalność zawieszają Centrum Aktywności Seniorów i dom dziennego pobytu Senior Plus. Prezydent skierował też prośbę do klubów seniora o ograniczenie organizacji spotkań gromadzących większą liczbę osób. Odwołane zostały również zajęcia aqua-fitness dla seniorów.

– Apelujemy do rodziców, żeby zadbać o to, by dzieci przebywały w domach, a nie spotykały się np. w marketach. To ograniczenie zostało wprowadzone po to, by zapobiec gromadzeniu się dużych grup osób w jednym zamkniętym pomieszczeniu – podkreśla prezydent.

Miejskie jednostki zostały zobowiązane do częstszego mycia powierzchni m.in. biurek, balustrad, włączników światła, klamek itp. MPK dwa razy dziennie myje wnętrza wszystkich autobusów, w tym m.in. poręcze i kasowniki.

We wtorek kierownictwo MSS poinformowało, że kurczą się zapasy środków

ochrony osobistej personelu medycznego szpitala. Lecznicza wystąpiła więc do wojewody mazowieckiego o wspomaganie maseczkami, fartuchami czy rękawicami z rezerwy strategicznych. Mimo ponawiania prośby, odzewu nie ma. – Jeśli nie dostaniemy wsparcia od wojewody i jeśli nasi kontrahenci nie dostarczą nam maseczek, rękawiczek i fartuchów, będziemy musieli zawiesić planowe operacje – mówi Ewa Gołonka, dyrektor ds. pielęgniarstwa i średniego personelu MSS.

Szpital stara się również pozyskać maseczki i kombinizony od dostawców, z którymi ma podpisane umowy, ale bezskutecznie. – Wysłaliśmy całą masę zamówień do naszych kontrahentów i dostajemy zwrotnie informacje, że brak jest zapasów. 4 marca rząd niemiecki wprowadził zakaz eksportu produktów ochronnych i firma, z którą mamy podpisaną umowę, poinformowała nas, że w związku z tym nie może nam dostarczyć żadnych

produktów. Z kolei druga firma powiedziała, że fabryki na terenie Chin nie dostarczają im komponentów – przynajmniej Krzysztof Zajac, wiceprezes MSS.

Problemem jest też cena. Za maseczkę, za którą lecznica płaciła dotychczas 18 gr, firma żąda teraz 5 zł. W związku z kryzysową sytuacją szpital na Józefowie zlecił szycie maseczek szwalni; tak jak przed 30 laty. – Chwytny się wszystkiego, co możliwe i co może spowodować, że szpital będzie dalej funkcjonował – przekonuje wiceprezes MSS Łukasz Skrzeczyński.

Środki ochrony osobistej – jak poinformowano – wystarczą zaledwie do końca tygodnia.

Skontaktowaliśmy się z wojewodą. Jak nas poinformowano, „wojewoda mazowiecki na wniosek radomskich szpitali przekazał środki finansowe dla organów założycielskich placówek”. MSS otrzyma 62,8 tys. zł.

– To kropla w morzu potrzeb. Nasz wniosek opiewał na kwotę ponad 1,7 mln zł – mówi Karolina Gajewska, specjalista ds. kontaktów z mediami MSS. – Te pieniądze wystarczą nam na dwa tygodnie.

Zarówno w szpitalu na Józefowie, jak i w lecznicy przy ul. Tochtermana obowiązuje zakaz odwiedzin. W MSS zrezygnowano także z porodów rodzinnych. A w oddziałach dziecięcych przy pacjencie może przebywać tylko jeden opiekun, który jest zdrowy i przestrzega zasad oddziału. Opiekun ma sprawdzaną temperaturę.

Zgodnie z zaleceniami Głównej Inspekcji Sanitarnej, w przypadku zauważenia u siebie objawów takich jak: gorączka, kaszel, duszność i problemy z oddychaniem należy niezwłocznie telefonicznie zawiadomić stację sanitarno-epidemiologiczną – tel. 690-122-050 lub 508-526-676 albo oddział zakaźny – tel. 48 36-15-220.

Broń dla uczniów

Dwa karabinki pneumatyczne FB Eagle PCP przekazała uczniom klas wojskowych i policyjnych XI LO im. Stanisława Staszica Fabryka Broni.

Uroczystość odbyła się w ubiegły czwartek w siedzibie Fabryki Broni. Dyrektor XI LO Elżbiecie Bocheńskiej towarzyszyli uczniowie klas wojskowych i policyjnych z nauczycielem Arkadiuszem Sajnokiem.

– Cieszę się, że kolejne karabinki trafiają do radomskich uczniów. Zapewne część z tych młodych ludzi w przyszłości zasili szeregi Wojska Polskiego i polskiej policji, by stać na straży bezpieczeństwa naszego kraju i jego mieszkańców. Jestem przekonany, że dzięki karabinom, które dziś przekazujemy, uczniowie będą systematycznie doskonalić swoje umiejętności strzeleckie – mówi wręczając karabinki prezes FB Adam Suliga.

Suliga zaznaczył, że XI LO im. Stanisława Staszica z Oddziałami Integracyjnymi jest kolejną placówką, której



Fot. materiały Fabryki Broni

Fabryka Broni przekazuje karabinki. Wcześniej taki sprzęt otrzymali uczniowie Szkoły im. 72 Pułku Piechoty ZDZ w Radomiu.

Karabinek pneumatyczny FB Eagle PCP działa na zasadzie wykorzystania sprężonego powietrza i nie wymaga rejestracji ani pozwolenia. Jest znakomicie wyważony i należy do grupy najbardziej ergonomicznych karabinków.

CT

Zgłoś projekt do budżetu

Ścieżki rowerowe czy warsztaty z rękodzieła – to m.in. ma szansę na realizację w ramach budżetu obywatelskiego Mazowsza.

Mazowsze jest wśród pierwszych województw, które zdecydowały się na wprowadzenie budżetu obywatelskiego. – Oddajemy mieszkańcom głos i inicjatywę, ponieważ to oni najlepiej wiedzą, co jest potrzebne – podkreśla marszałek Adam Struzik. I dodaje, że dzięki inicjatywie samorząd chce poznać i odpowiedzieć na potrzeby mieszkańców zarówno dużych miast, jak i najmniejszych miejscowości: – Zachęcam do współdecydowania o tym, co będzie realizowane w regionie.

Do rozdysonowania jest 25 mln zł, z czego 80 proc. (20 mln zł) na pule podregionalne i 20 proc. (5 mln zł) na projekty ogólnowojevodzkie. Maksymalna wartość projektu inwestycyjnego to 1 mln zł, a nieinwestycyjnego – 200 tys. zł. Projekty mogą zgłaszać wszyscy mieszkańcy Mazowsza bez ograniczeń wiekowych. Nabór potrwa do 31 marca. Następnie wszystkie wnioski będą oceniane. Potem powstanie wykaz projektów dopuszczonych do głosowania i ocenionych negatywnie.

CT

Bernardyni pomnikiem historii

Ponad dwa lata starań i wreszcie sukces – Rada Ochrony Zabytków pozytywnie zaopiniowała wniosek ojców bernardynów o ustanowienie klasztoru i kościoła św. Katarzyny Pomnikiem Historii.

Pomnik Historii to jedna z pięciu form ochrony zabytków. Terminem tym określa się zabytek nieruchomy o szczególnym znaczeniu dla kultury naszego kraju. Rangę pomnika historii podkreśla fakt, że jest on ustanawiany specjalnym rozporządzeniem przez prezydenta RP na wniosek ministra kultury i dziedzictwa narodowego. Od 1994 roku to najwyższe wyróżnienie nadano 105 zabytkom. W diecezji radomskiej taki tytuł uzyskały opactwa cysterskie w Wąchocku i Sulejowie, w dawnym woj. radomskim – żaden zabytek.

Ojcowie bernardyni starania o wpisanie radomskiego klasztoru i kościoła na listę Pomników Historii podjęli jeszcze w 2017 roku. Teraz ich wniosek pozytywnie zaopiniowała Rada Ochrony Zabytków, organ opiniodawczo-doradczy ministra kultury i dziedzictwa narodowego.

Klasztor bernardynów i kościół św. Katarzyny Aleksandryjskiej to jeden z najlepiej zachowanych średniowiecznych zespołów bernardyńskich w Polsce. Został wzniesiony w latach 1468-1516 z fun-

dacji króla Kazimierza Jagiellończyka. Pierwotnie kompleks zlokalizowany był za murami miasta, przy dawnym trakcie lubelskim. Zespół tworzy jednonawowy kościół z wieżą przy prezbiterium oraz przylegający do niego klasztor o trzech skrzydłach otaczających wirydarz z krużgankami i dostawiony budynek gospodarczy, tzw. piekarnik.

W latach 1911-1914 przeprowadzono rozbudowę kościoła według projektu architekta Stefana Szyllera.

W wyposażeniu kościoła najcenniejszy jest ołtarz główny przedstawiający gotycką Pasję: Chrystus ukrzyżowany, Matka Boska i św. Jan Ewangelista. Ponadto w świątyni znajdują się: rokokowy ołtarz pw. św. Antoniego z XVIII wieku i rokokowy ołtarz z wczesnobarokowym obrazem Matki Boskiej z Dzieciątkiem z początku XVII wieku.

W ostatnich latach w kościele i klasztorze przeprowadzono gruntowne prace remontowo-konserwatorskie.

DO, NIKA



Akcja „Jesteś widoczny, jesteś bezpieczny” po raz kolejny zawiązała do Publicznej Szkoły Podstawowej im. Orłat Lwowskich w Skaryszewie. Ponad setka uczniów wzięła udział w panelach o tematyce bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Ważność sprawy bezpieczeństwa mieszkańców zarówno Skaryszewa jak i całej gminy podkreśla burmistrz Dariusz Piątek – cieszy mnie to, że zarówno młodzież jak i grono pedagogiczne z tak dużym entuzjazmem podchodzą do zagadnień związanych z bezpieczeństwem w ruchu drogowym. Akademia pokazuje ich zaangażowanie i to jak świetnie znają zasady noszenia odblasków i poruszania się po drogach.

Edukacja w zakresie brd w szkole prowadzona jest od zawsze. – Uczniowie nie tylko dostają odblaski, ale przede wszystkim uczą się pomagania innym w tym między innymi udzielania pierwszej pomocy. Poprzez zabawę przyswajają przepisy ruchu drogowego i widzimy, że rzeczywiście je stosują w życiu codziennym, przekonuje Jolanta Rutka – dyrektor PSP w Skaryszewie.

Współpraca w zakresie poprawy bezpieczeństwa jest ważna zarówno dla odbiorców jak i organizatorów akcji. – I szkoła, i cała gmina Skaryszew to nasi absolutni sojusznicy. Zawsze możemy liczyć na pełne zaangażowanie

i współpracę. Widać, że dbają i robią bardzo dużo w celu poprawienia bezpieczeństwa w ruchu drogowym – dodaje Zbigniew Mazurkiewicz, zastępca dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Radomiu.

Tylko w lutym pracownicy radomskiego WORDU odwiedzili 13 miejscowości z subregionu radomskiego, rozdając ponad 700 różnych zestawów odblaskowych.

Akcja została zorganizowana przez Urząd Marszałkowski województwa mazowieckiego przy ścisłej współpracy z Wojewódzkim Ośrodkiem Ruchu Drogowego w Radomiu, Komendą Państwowej Straży Pożarnej i Komendą Miejskiej Policji w Radomiu. Aspirant sztabowy Michał Kujawiak – zastępca naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej w Radomiu potwierdza, że swoją obecnością i wiedzą chcą przede wszystkim promować takie akcje, żeby na polskich drogach było po prostu bezpieczniej.

A my pamiętajmy, że od 31 sierpnia 2014 r. każdy pieszy, który porusza się po zjeździe po drodze poza obszarem zabudowanym, musi mieć odblask umieszczony w sposób widoczny dla kierujących. Za brak elementu odblaskowego grozi mandat.

SL



Bo to jest bubel prawny

Głosami Prawa i Sprawiedliwości radni odrzucili projekt uchwały w sprawie powołania doraźnej komisji ds. zbadania procesu inwestycyjnego Portu Lotniczego Warszawa – Radom.

• IWONA KACZMARSKA

Komisja to pomysł radnych Koalicji Obywatelskiej, wspieranych przez posła Konrada Fryszta. Projekt uchwały w sprawie jej powołania trafił na ostatnią zwyczajną sesję rady miejskiej.

– Nie chcemy komisji śledczej, chcemy merytorycznej dyskusji – zapewniał Robert Utkowski (KO). – Na port lotniczy wydajemy łącznie 0,5 mld zł. I radni mają obowiązek patrzeć, jak miejskie pieniądze są wydawane. Chcemy bieżącej informacji na temat lotniska, chcemy partnerstwa. Zresztą temat będzie wracał na kolejnych sesjach, będziemy mówić o tej inwestycji, analizować sytuację, pytać. Dlatego uważamy, że najlepsze będzie powołanie komisji.

– Jak najbardziej taka komisja jest potrzebna i my ją popieramy – stwierdził Dariusz Wójcik, przewodniczący klubu radnych PiS. – I chcemy zaapelować do posła Konrada Fryszta, żeby taki zespół powołał. W sejmie. Bo w radzie komisja miała sens, kiedy byliśmy właścicielami spółki Port Lotniczy Radom. Jakie my chcemy uzyskać informacje od spółki Skarbu Państwa? Zresztą komisja byłaby tylko promocją jednego z radomskich parlamentarzystów.

I Wójcik zaapelował, bo radni „nie miesza” przy inwestycji, która „dobrze idzie”. – Im mniej będziemy przeszkadzać, tym szybciej ta inwestycja powstanie – zauważył.

Sylvia Zarachowicz-Woś, radca prawny rady miejskiej zwróciła uwagę, że radni nie mogą kontrolować spółek Skarbu Państwa, więc powołanie komisji nie ma sensu. A gdyby wnioskodawcy jednak chcieli poddać projekt pod głosowanie, trzeba byłoby go zmodyfikować,



Fot. Piotr Nawakowski / BobbMedia

bo zawiera błędy. Np. część zapisów jest niezgodna z ustawą o samorządzie.

– My nie kontrolujemy i nie chcemy kontrolować. My chcemy pomagać. I mieć dostęp do informacji – przekonywał Utkowski.

Kazimierz Woźniak byłby skłonny poprzeć powołanie komisji, gdyby udało jej się ustalić to, czego on jako radny nie może się doprosić – jakie są koszty budowy lotniska? – Bo jedni mówią, że pół miliarda. A ja słyszałem, że miliard – mówił. – Mielibyśmy to oddać. A po 20 latach lotnisko przejdzie na własność miasta... Czy Radom nie zostanie z ręką w nocniku, jeśli ten port będzie przynosił straty?

Prezydent Radosław Witkowski stwierdził, że miasto nie widzi problemu w upublicznieniu umowy w sprawie lotniska. Nie zgadza się jednak PPL, druga strona tej umowy.

Radni PiS apelowali, by wnioskodawcy wycofali projekt uchwały. – Pani prawnik powiedziała przecież, że to jest bubel prawny. Idąc tym tropem możemy też powołać klub dyskusyjny ds. lotu radnych Koalicji Obywatelskiej w kosmos – ironizował Wójcik.

W głosowaniu za powołaniem komisji opowiedziało się 12 radnych, 15 było przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Unijne pieniądze dla szpitali

Radomskie placówki zdrowia zostaną doposażone w specjalistyczny sprzęt medyczny. Decyzją zarządu woj. mazowieckiego otrzymają ponad 15,6 mln zł dofinansowania z Unii Europejskiej.

Umowy w tej sprawie podpisali w ubiegłym tygodniu marszałek Mazowsza Adam Struzik, wicemarszałek Rafał Rajkowski i beneficjenci. – Tym razem podpisujemy umowy dla szpitali. Będą to zakupy specjalistycznego sprzętu medycznego, rozszerzenie diagnostyki i terapii w placówkach ochrony zdrowia w Radomiu, Lipsku i powiecie zwoleńskim. Łącznie przekażemy ponad 15,6 mln zł z UE – powiedział marszałek Struzik. – W ramach aktualizacji budżetu sejmik podjął decyzję o dodatkowym dofinansowaniu naszych placówek medycznych. Ochrona zdrowia to obszar, który ciągle potrzebuje wsparcia. Dbamy, żeby jakość leczenia była jak najlepsza.

Projekt „Doposażenie szpitala wraz z przebudową pomieszczeń i wyposażeniem Centralnej Sterylizatorni oraz zakup sprzętu, urządzeń i aparatury medycznej dla Ambulatoryjnej Opieki Specjalistycznej wraz z przebudową przychodni przyszpitalnych w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym im. dr. Tytusa

Chałubińskiego” uzyskał dofinansowanie w wysokości 5 mln 341 tys. 273 zł i 71 gr. Całkowita wartość projektu to prawie 10 mln 260 tys. zł.

Dzięki tym pieniądzom lecznica przy ul. Tochtermana wzbogaci się o nowoczesny specjalistyczny sprzęt dla poradni kardiologicznej, gastroenterologicznej, a także poradni dla dzieci i młodzieży. Unijne wsparcie pozwoli na dostosowanie szpitalnych pomieszczeń do potrzeb kupowanej aparatury i na usunięcie barier architektonicznych. To dobra wiadomość dla osób borykających się z chorobami kardiologicznymi, neurologicznymi, układu pokarmowego, oddechowego czy chorobami wątroby. Dofinansowanie przeznaczone zostanie również na przebudowę pomieszczeń i wyposażenie Centralnej Sterylizatorni, w której dezynfekcji poddawane będą narzędzia i sprzęty wykorzystywane w szpitalu.

Natomiast Mazowiecki Szpital Specjalistyczny otrzyma dofinansowanie

na doposażenie w sprzęt medyczny bloku operacyjnego, szpitalnego oddziału ratunkowego, oddziału chirurgii urazowo-ortopedycznej, oddziału chirurgii ogólnej i oddziału chorób płuc. Nowa aparatura trafi też do pracowni endoskopii oraz rentgenodiagnostyki ogólnej.

– Subregion radomski bardzo czekał na podpisanie tych umów, potrzeby szpitali są ogromne. Cieszę się, że pojawiły się oszczędności w budżecie RPO WM, które pozwoliły dofinansować te projekty. Samorząd województwa konsekwentnie realizuje regionalne instrumenty w aspekcie zdrowia – podkreślał wicemarszałek Rajkowski.

Wartość projektu „Zakup specjalistycznego sprzętu medycznego dla istniejących oddziałów szpitalnych Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego” to nieco ponad 8,6 mln zł. Dofinansowanie wynosi 6 mln 888 tys. 881 zł i 61 gr.

Kolejny krok milowy

Umowę na budowę terminalu z firmą Mirbud podpisało w ubiegły piątek Przedsiębiorstwo Państwowe „Porty Lotnicze”. Inwestycja ma zostać zrealizowana w ciągu 22 miesięcy. Udało się też zakończyć wielomiesięczny spór między miastem a PPL-em dotyczący budowy ruchomych schodów przy wiadukcie.

● IWONA KACZMARSKA
KATARZYNA SKOWRON

– To kolejny krok milowy – dało się słyszeć w piątek. Po szeregu przeciwności związanych m.in. z wyłonieniem wykonawcy udało się podpisać umowę na drugą najważniejszą inwestycję na lotnisku. Podpisano ją w obecności posłów Prawa i Sprawiedliwości: Marka Suskiego i Andrzeja Kosztowniaka oraz eurodeputowanego Adama Bielana.

– PPL bardzo metodycznie realizuje tę inwestycję. I ją zrealizuje. Co więcej, po jej zrealizowaniu będzie to lotnisko, które będzie miało swój sukces komercyjny. Co do tego jestem przekonany – mówił Mariusz Szpikowski, prezes PPL.

Przyszły terminal – według zapowiedzi – ma być jednym z najnowocześniejszych w Polsce. Będzie jednokondygnacyjny, wyposażony w 30 stanowisk check-in, 10 bramek, osiem stanowisk kontroli bagaży i kontroli osobistej. W budynku znajdzie się także duża strefa komercyjna z punktami gastronomicznymi i handlowymi. – Kiedy tworzyliśmy koncepcję tego terminalu, zależało nam na tym, żeby był wybudowany w jak najnowocześniejszej technologii. Ale też by był funkcjonalny, czyli taki, który zapewni komfortową obsługę ruchu na lotnisku, tak żeby pasażerowie czuli się tu dobrze – tłumaczył Szpikowski.

Przypomnijmy: w przetargu na zaprojektowanie i budowę terminalu wystartowało trzech oferentów. Odbyły się również trzy aukcje elektroniczne, dzięki którym udało się obniżyć kwotę. Ostatecznie najniższą ofertę złożyła firma Mirbud, która zaproponowała blisko 280,5 mln zł. Inwestycja ma zostać wykonana w ciągu 22 miesięcy.

Sześć miesięcy przewidziano na opracowanie projektu. Drugi kamień milowy dotyczy już samej realizacji. Musimy się zmieścić w 18 miesiącach – mówił podczas konferencji Sławomir Nowak, wiceprezes firmy Mirbud. I zapowiedział: – Czuje się jak najbardziej na siłach, żeby za 22 miesiące oddać w pełni funkcjonalny, nowoczesny obiekt, który będzie służył mieszkańcom naszego kraju.

Od połowy ubiegłego roku na radomskim lotnisku sukcesywnie prowadzone są prace związane z przebudową i wydłużeniem drogi startowej wraz z urządzeniami nawigacyjnymi i systemami bezpieczeństwa. Prace mają zakończyć się we wrześniu tego roku. PPL rozstrzygnął także przetargi na opracowanie koncepcji i projektów budowlanych dla rozbudowy lotniska, a także na opracowanie dokumentacji budowy masztów oświetlenia nawigacyjnego drogi startowej wraz z infrastrukturą towarzyszącą. Łącznie PPL podpisało pięć umów z wykonawcami prac na lotnisku w Radomiu, na łączną kwotę ponad 154 mln zł.



foto: Piotr Nowakowski / BoomMedia

Natomiast w kwietniu PPL ogłosi kolejne dwa przetargi – na drogi kołowania i płyty postojowe oraz na obiekty kubaturowe, gdzie będą stacjonowały służby zajmujące się utrzymaniem lotniska, np. odśnieżaniem.

Poza tym znalazły się pieniądze na budowę schodów ruchomych, łączących przebudowywany wiadukt w ul. Żeromskiego z projektowanym peronem kolejowym Radom-Wschód, który będzie służył

w przyszłości pasażerom radomskiego lotniska.

Przypomnijmy: nowy wiadukt łączący ulice Żeromskiego i Lubelską projektuje Pracownia Projektowa Mid Marcina Dudka z Gdańska. Miasto przeznaczyło na prace ponad 650 tys. zł, bo to inwestycja miejska. Tuż obok wiaduktu, od strony ul. Szklanej – jak zapewnia PKP – powstanie peron kolejowy Radom-Wschód, dedykowany

przede wszystkim portowi lotniczemu na Sadkowie. Specjalne autobusy mają dowozić pasażerów z lotniska na peron i odwrotnie. Miasto uwzględniło w projekcie schody i windy z wiaduktu na peron, ale PPL twierdzi, że wiadukt musi mieć także ruchome schody. Za ich wybudowanie powinno zapłacić miasto, skoro i tak modernizuje wiadukt. Przeciwnego zdania był Konrad Fryszak, poseł Koalicji Obywatelskiej i były wiceprezydent Radomia – miasto nie powinno ponosić kosztów budowy dodatkowej infrastruktury pasażerskiej.

Wielomiesięczną przepychankę zakończyła we wtorek decyzja radnych. Prezydent przygotował projekt uchwały w sprawie zmian w tegorocznym budżecie Radomia. Ponieważ dochody zwiększyły się o 544 tys. 796 zł, władze miasta zdecydowały się dołożyć tę sumę do przebudowy wiaduktu, właśnie na budowę schodów ruchomych.

– To nie jest nasza inwestycja. W całości powinny te schody sfinansować Polskie Koleje Państwowe – przekonywała Małgorzata Zajac (KO). I zwróciła się do radnych PiS: – Mówicie o mizerii w kulturze, a tu chcecie ciepłą rączką dać 400 tys. zł na schody.

Za proponowanymi przez miasto zmianami opowiedziało się 25 radnych, Małgorzata Zajac była przeciw, a Kazimierz Woźniak (niezależny) wstrzymał się od głosu.

REKLAMA

CMENTARZ KOMUNALNY w Radomiu ul. Ofiar Firleja 45

Zgodnie z Regulaminem Cmentarza Komunalnego zatwierdzonym przez Uchwałę Rady Miejskiej, **wzywa właścicieli grobów wykupionych przed 31.12.2000 r. do dokonania opłaty po 20 latach, celem przedłużenia za korzystanie z miejsca na cmentarzu pod groby murowane i ziemne.**

Wybuduj tężnię solankową

Samorząd Mazowsza rusza z drugą edycją Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Ochrony Powietrza Mazowsze 2020. W puli jest 10 mln zł, a wnioski można składać do końca marca.

Ubiegłoroczna edycja MIWOP cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem mazowieckich samorządów. – Patrząc na ich zaangażowanie i podejmowane inicjatywy postanowiliśmy kontynuować ten program. W tym roku pozyskane wsparcie gminy będą mogły przeznaczyć zarówno na działania edukacyjne, jak i inwentaryzację źródeł ciepła. Liczymy też, że dzięki środkom z naszego budżetu na Mazowszu powstaną nowe tężnie solankowe, stacje ładowania pojazdów elektrycznych czy zielone przystanki – mówi Janina Ewa Orzełowska członek zarządu woj. mazowieckiego.

Program skierowany jest do gmin wiejskich, miejskich i wiejsko-miejskich. W tym roku wsparcie finansowe może zostać przyznane na zasadzie dotacji (płatność z góry) lub refundacji (płatność z dołu). Dotacja może być wykorzystana na działania związane z inwentaryzacją indywidualnych źródeł ciepła i może wynieść do 100 proc. kosztów kwalifikowanych, ale nie może przekroczyć 200 tys. zł. Z kolei wsparcie w ramach refundacji można przeznaczyć m.in. na zakup profesjonalnych narzędzi do kontroli palenisk domowych czy dronów służących do

informowania o jakości powietrza, opracowanie programów ochrony powietrza, tworzenie terenów zielonych, systemów nawadniających czy też budowę tężni solankowych. Dofinansowanie zadania w ramach refundacji to maksymalnie 50 proc. kosztów kwalifikowanych i nie może przekroczyć 200 tys. zł.

Każda gmina może złożyć maksymalnie dwa wnioski na dwa różne zadania, a można to zrobić do końca marca.

CT

REKLAMA

STOWARZYSZENIE CENTRUM
MŁODZIEŻY ARKA W RADOMIU



BEZPŁATNIE ROZLICZYMY TWÓJ PIT
KRS: 000000 84608

Miss Studniówek 2020

Paulina Urbańska zdobyła najwięcej głosów internautów i została Miss Studniówek 2020. Tytuł pierwszej wicemiss wywalczyła Aleksandra Dziadura, a tytuł drugiej wicemiss przypadł Julii Burczy. W środę w siedzibie Radomskiej Grupy Mediowej każda z nich otrzymała koronę i szarfę.



Po kilku tygodniach zmagani i ostrej rywalizacji już wiadomo, która spośród ponad 200 kandydatek została tą jedyną – Miss Studniówek 2020! To Paulina Urbańska – uczennica VI LO im. Jana Kochanowskiego, która szła jak burza na poszczególnych etapach. Tytuł pierwszej wicemiss zdobyła Aleksandra Dziadura, a drugą wicemiss została Julia Burczy.

Wszystkie trzy laureatki automatycznie dostają się do regionalnego finału konkursu piękności Miss Polonia 2020 – Ziemia Radomska. Ponadto dziewczyny otrzymają bukiety kwiatów od kwiaciarni Po Schodkach oraz vouchery: do fitness klubu Pop Gym, na usługi w gabinecie VIP Beauty Clinic i na usługi w gabinecie kosmetycznym Venus.

– Dokładnie przeanalizowaliśmy wszystkie głosy, które zostały oddane w finale głosowania plebiscytu Miss Studniówek 2020 – mówi Rafał Tatarek, prezes Radomskiej Grupy Mediowej i organizator plebiscytu Miss Studniówek 2020. – Zgodnie z postanowieniami regulaminu za nieważne uznaliśmy głosy, które zostały oddane z kont, co do których mamy niemal 100-procentową pewność, że pochodzą od fałszywych użytkowników portalu Facebook. Po zliczeniu głosów oddanych z realnych kont okazało się, że tytuł Miss Studniówek 2020 wywalczyła Paulina Urbańska, a Aleksandra Dziadura została pierwszą wicemiss. Uczestniczkom serdecznie gratulujemy i życzymy powodzenia w rywalizacji o tytuł Miss Polonia 2020 – Ziemia Radomska.



MISS 2020
STUDNIÓWEK



Deskury bez instytutu

Nie będzie Instytutu Miejskiego w kamienicy Deskurów. Zagospodarowaniem odnowionego kwartału ma się zająć Resursa Obywatelska. Radni PiS, którzy byli przeciwni powoływaniu nowej placówki, twierdzą, że do sprawy będzie można wrócić, kiedy działalność kulturalna w kamienicy nabierze rozmachu.



ARGUMENT NIETRAFIONY

Zdaniem dyrektora wydziału kultury podnoszony przez radnych PiS argument, że niepowoływanie nowej jednostki przyniesie oszczędności, jest nietrafiony. – Bo jeśli dyrektora którejś z działających placówek kultury obarczymy dodatkowymi obowiązkami, to naturalne jest, że za tę dodatkową pracę trzeba mu będzie zapłacić. Ba, trzeba będzie zatrudnić choćby kierownika, który miałby w swojej pieczy tylko kamienicę Deskurów, był na miejscu. Jesteśmy też zobligowani do prowadzenia osobnej dla kamienicy księgowości – wyliczał Sebastian Równy. – W tym roku muszą być tu zatrudnione przynajmniej trzy, cztery osoby, żeby przygotować wystawę. A w 2021 roku musimy się rozliczyć z 16 etatów w kamienicy Deskurów.

KTO TO UDŹWIGNIE

Choć nad projektem uchwały radni dyskutowali na sesji w listopadzie i w marcu, to i tak we wtorek do dyskusji zapisało się 12 osób. – Na poprzedniej sesji chcieliście państwo tylko zmienić nazwę Instytutu; komisja kultury przecież zaopiniowała cały projekt uchwały pozytywnie. Teraz nie chcecie powołać nowej placówki w ogóle. To się, mówiąc kolokwialnie, kupy nie trzyma – zauważyła Magdalena Lasota. – Nie wiem, dlaczego nie chcecie się zgodzić, żeby Instytut Miejski powstał... Przecież istniejąca placówka i tak będzie musiała zatrudnić ludzi, którzy zajmą się kamienicą Deskurów, trzeba będzie zatrudnić księgową. Podejmijmy wspólnie tę uchwałę; nie możemy ryzykować nierozliczenia projektu.

instytucję kultury, by dostać unijne dofinansowanie – tłumaczył radnym Sebastian Równy, dyrektor Wydziału Kultury UM.

Przypomniawszy, że początkowo planowano tam ekspozycję pokazującą fenomen urbanistyczny – „wędrujący” przez wieki Radom, od grodziska na Piotrkówce do współczesności. Kiedy jednak okazało się, że taką ekspozycję przygotowuje Muzeum im. Jacka Malczewskiego, władze miasta zdecydowały, by placówka kultury w kamienicy Deskurów zajęła się wolnościowymi dążeniami radomian – od republiki radomskiej, po przez strajk szkolny w 1945 roku i strajk



Zdjęcia: Szymon Wykoma

w Wyższej Szkole Inżynierskiej po wydarzeniu Czerwiec '76. – Instytut Miejski może stać się takim laboratorium wolności – przekonywał Równy.

Radna Koalicji Obywatelskiej zauważyła, że poza tym nikt nie pytał dyrektora Resursy Obywatelskiej, co sądzi o wzięciu pod opiekę jeszcze kamienicy Desku-

rów i czy placówka poradzi sobie z dodatkowymi obowiązkami.

– My nigdy tak otwarcie o tym, że to ma być Resursa Obywatelska nie mówiliśmy – zaprotestowała Katarzyna Pastuszka-Chrobotowicz (PiS). – To miasto mówiło, że jeśli nie powstanie Instytut Miejski, to jego zadania udźwignie Resursa.

I WY SIĘ PRZESTRASZYLIŚCIE

Robert Utkowski (KO) przypominał, jak ważne miejsce na mapie Radomia i w świadomości mieszkańców zajmuje

BALANSUJĄ NA GRANICY ŻYCIA I ŚMIERCI

Kinga Bogusz, przewodnicząca rady miejskiej przypomniawszy, że „mamy przed sobą etap przygotowań, rozruch” kamienicy Deskurów, więc nie trzeba tam całej instytucji, a zaledwie trzech, czterech osób. Ponadto na scenariusz mającej się tam znaleźć wystawy i tak zostanie ogłoszony konkurs; jego wymyśleniem nie mieli nigdy zajmować się pracownicy Instytutu Miejskiego. – Myślmy w tej chwili o tych ośmiu instytucjach kultury, które balansują



Miasto Kazimierzowskie. – Kamienica Deskurów powinna od początku działać na najwyższym poziomie, pracować na swoją markę, promować nasze miasto. A to jest możliwe tylko wtedy, kiedy powstanie tam nowa, specjalnie temu miejscu dedykowana instytucja kultury – przekonywał. – Najtrudniej współpracuje się z ludźmi, którzy są nieobliczalni – stwierdziła Marta Michalska-Wilk, przewodnicząca klubu radnych KO. – Na komisji kultury opiniujecie projekt uchwały pozytywnie, chcecie tylko, żeby kamienica nosiła nazwę Anny Walentynowicz. A dzisiaj podnosicie zupełnie inne argumenty. Dlaczego? Bo te argumenty, które my przedstawiliśmy na poprzedniej sesji, do was dotarły. I wy się ich wystraszyliście. A podwyżki dla pracowników kultury to zupełnie inna sprawa.

Dariusz Wójcik, przewodniczący klubu radnych PiS poinformował, że radni tego ugrupowania chcieli się dowiedzieć jednego – czy rzeczywiście do prowadzenia kamienicy Deskurów trzeba powoływać odrębną instytucję kultury, czy taki jest wymóg unijnej pomocy. – Tymczasem marszałek Mazowska stwierdził, że to nie musi być osobna placówka – mówił Wójcik. – Niech więc zajmie się kamienicą Deskurów jakaś już działająca. A jeśli to rzeczywiście się rozwinie, będzie działało z rozmachem – i poprawi się budżet miasta – to zawsze do powołania Instytutu Miejskiego będziemy mogli wrócić.

na granicy życia i śmierci. Oni tam zarabiają tak, że nie wystarcza im od pierwszego do pierwszego – przekonywała. – Ustaliliśmy, że nie będziemy zamykać kamienicy Deskurów drogi do usamodzielnienia się w przyszłości. Tak, jak to się stało z muzeum w Czarnolesie.

ZROBIŁEM WSZYSTKO, CO MOŻLIWE

– W ciągu kilku najbliższych dni przygotuję zmiany w statucie Resursy Obywatelskiej – bo to właśnie jej powierzmy obowiązek zajęcia się kamienicą Deskurów. I poproszę o zwołanie sesji nadzwyczajnej, byście je państwo przyjęli – oświadczył prezydent Radosław Witkowski. – Bo nie mamy czasu do stracenia. Kamienica Deskurów będzie gotowa już w połowie czerwca.

Przewodnicząca RM zapytała, czy prezydent zdejmuje projekt uchwały z porządku obrad. W domyśle – przegra przecież głosowanie, bo większość w radzie ma PiS. – Nie – zaprzeczył Witkowski. – Wiem, że państwo zgłoszycie przeciw. Ale jeśli ktoś kiedyś zapyta, dlaczego nie powołałem Instytutu Miejskiego, to chcę móc powiedzieć, że zrobiłem wszystko, co możliwe, by on powstał.

Za powołaniem Instytutu Miejskiego w kamienicy Deskurów głosowało 12 radnych, 15 było przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

REKLAMA

● IWONA KACZMARSKA

Przypomnijmy: 2 marca radni Prawa i Sprawiedliwości przekonali prezydenta, by zdjął z porządku obrad sesji (po raz drugi) projekt uchwały w sprawie powołania Instytutu Miejskiego „Kamienica Deskurów”. Argumentowali, że najpierw chcą porozmawiać z władzami miasta o tragicznej, ich zdaniem, sytuacji ekonomicznej pracowników istniejących placówek kultury. Ale komisja kultury pomysł zaopiniowała pozytywnie. Stawiając tylko jeden warunek – żeby Instytut Miejski nosił imię Anny Walentynowicz.

TO NIE FANABERIA

Spotkanie radnych PiS z władzami miasta odbyło się w poniedziałek. „Mimo stanowiska przyjętego w listopadzie 2016 roku, w którym Rada Miejska wyraziła poparcie dla idei utworzenia nowoczesnej miejskiej jednostki kultury, dziś radni PiS sprzeciwiają się pomysłowi jej powołania. Chcą, by zaplanowane działania prowadziła jedna z już istniejących placówek kultury” – czytamy w komunikacie magistratu przygotowanym po spotkaniu. – „Prezydent stoi na stanowisku, że Instytut Miejski powinien być odrębną placówką z uwagi na zakres i znaczenie działań, jakie mają zostać mu powierzone. Zadaniem Instytutu będzie bowiem animowanie życia społeczno-kulturalnego na terenie Miasta Kazimierzowskiego”. Dlatego na wtorkowej nadzwyczajnej sesji rady miejskiej prezydent po raz trzeci przedłożył projekt uchwały w sprawie powołania Instytutu Miejskiego „Kamienica Deskurów”.

– Powołanie w kamienicy Deskurów Instytutu Miejskiego nie było działaniem ad hoc czy jakąś fanaberią. Włączyliśmy tam

Czarno Białe
SPRZĄTANIE PROFESJONALNE

KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń ☎ 663-989-073 i 603-192-520

Jest taka ulica w Radomiu

Kilkudziesięciu patronów radomskich ulic i placów to osoby wielce dla Radomia – jego historii, życia politycznego, gospodarki, kultury – zasłużone. W wielu przypadkach jest jednak tak, że dowiadujemy się, kim byli, w momencie nazwania ich imieniem ulicy, a potem o ich wyjątkowości zapominamy.

Ulica Tadeusza

Mazowieckiego

Glinice, Ustronie

Od ul. Wiktora Cymerysa-Kwiatkowskiego do ul. Kolejowej



Fot. gongol

Ostatni premier PRL i pierwszy premier III Rzeczypospolitej, wybrany po wyborach 4 czerwca 1989 roku. Uczestnik najważniejszych wydarzeń najnowszej historii Polski. Poseł na Sejm PRL III, IV i V kadencji oraz poseł na Sejm RP I, II i III kadencji (w latach 1991-2001).

Syn lekarza Bronisława Mazowieckiego i Jadwigi z Szemplińskich herbu Ślepowron urodził się 18 kwietnia 1927 roku w Płocku. W 1946 ukończył w tym mieście Liceum Ogólnokształcące im. Marszałka Stanisława Małachowskiego i od razu wyjechał do stolicy, na studia. Zdecydował się na Wydział Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, którego zresztą nie ukończył.

W 1947 roku Tadeusz Mazowiecki ożenił się z Krystyną Kuleszanką, więźniarką obozu w Ravensbrück, która zmarła w 1948 na gruźlicę. Drugą żoną Mazowieckiego była Ewa Proć (zmarła w 1970), z którą miał trzech synów: Wojciecha, Adama i Michała.

W latach czterdziestych Mazowiecki związał się ze Stowarzyszeniem PAX; był m.in. redaktorem naczelnym „Wrocławskiego Tygodnika Katolików”. Usunięty za bunt przeciwko przywódcy PAX Bolesławowi Piaseckiemu, założył w 1956 warszawski Klub Inteligencji Katolickiej. Założyciel i redaktor naczelnny (od 1958 do 1980) katolickiego miesięcznika „Więź”.

W 1961 roku został posłem na sejm z ramienia Koła Znak. Był nim do 1971, kiedy został skreślony z listy posłów. W 1976 Mazowiecki był sygnatariuszem

protestu przeciwko wprowadzeniu do konstytucji zapisu o „kierowniczej roli PZPR”. W 1977 został mężem zaufania i rzecznikiem głodujących w warszawskim kościele św. Marcina członków i sympatyków Komitetu Obrony Robotników. Jako inicjator apelu 64 intelektualistów solidaryzujących się ze strajkującymi robotnikami Wybrzeża pojechał w sierpniu 1980 do Stoczni Gdańskiej, gdzie został przewodniczącym komisji ekspertów Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego.

Internowany po ogłoszeniu stanu wojennego. Od grudnia 1988 był członkiem Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie. Uczestniczył w obradach Okrągłego Stołu.

Po rezygnacji gen. Czesława Kiszczaka z urzędu premiera w sierpniu 1989 Wałęsa wysunął kandydaturę Mazowieckiego na nowego szefa rządu. Sejm powołał go na stanowisko premiera 24 sierpnia 1989.



Fot. Szymon Wyksta

W listopadzie 1990 kandydował w wyborach prezydenckich pod hasłem „Siła spokoju”. Nie wszedł do drugiej tury, pokonany przez nikomu wówczas nieznanego Stanisława Tymińskiego. Po przegranej Mazowiecki zgłosił dymisję

swego gabinetu.

Planował stworzyć ruch społeczny w oparciu m.in. o Ruch Obywatelski Akcji Demokratycznej. Swoich zwolenników skupił ostatecznie w Unii Demokratycznej. Przewodniczył jej przez wiele lat (od maja 1991), a po zjednoczeniu UD z Kongresem Liberalno-Demokratycznym został szefem Unii Wolności.

Komisja Praw Człowieka ONZ wyznała Tadeusza Mazowieckiego na specjalnego sprawozdawcę konfliktu w byłej Jugosławii. Misję tę pełnił, z przerwami, od 1992 do 1995 roku. Podał się do dymisji na znak protestu przeciw bierności wspólnoty międzynarodowej wobec popełnianych w byłej Jugosławii zbrodni.

Otrzymał tytuł doktora honoris causa uniwersytetów w Leuven, Genui, Giessen, Poitiers, Exeter, Uniwersytetu Warszawskiego, Akademii Ekonomicznej w Katowicach i uniwersytetu w Tuzli. Jako pierwszy został uhonorowany nagrodą Jana Nowaka-Jeziorańskiego (2004 rok).

Od października 2010 roku Mazowiecki pełnił funkcję doradcy prezydenta Bronisława Komorowskiego. Uczestniczył w wielu debatach organizowanych w Pałacu Prezydenckim.

Tadeusz Mazowiecki zmarł 28 października 2013 roku w Warszawie. Został pochowany w grobie rodzinnym na cmentarzu na terenie Zakładu dla Niewidomych w podwarszawskich Laskach.

Rada Miejska Radomia zmieniła nazwę ulicy Władysława Domagalskiego na Tadeusza Mazowieckiego 28 sierpnia 2017 roku.

NIKA

Spacerkiem po mieście

Siedziba Powiatowego Związku Samorządowego, dziś Pałac Ślubów



Fot. Szymon Wyksta

W dwudziestolecu międzywojennym Radom był największym miastem woj. kieleckiego. Otrzymał status miasta wydzielonego na prawach powiatu i stał się siedzibą dwóch urzędów powiatowych: grodzkiego i ziemskiego. W związku z tym konieczne stało się wybudowanie siedziby dla władz powiatu ziemskiego, czyli Powiatowego Związku Samorządowego.

Budynek zaprojektował słynny radomski architekt Alfons Pinno. W swojej formie odwołuje się do tzw. klasycyzującego modernizmu, charakterystycznego właśnie dla międzywojnia. Założony na planie litery L, dłuższe ramie ma od strony ul. Sienkiewicza. Reprezentacyjną elewację frontową – w formie ściętego narożnika – architekt wyposażył w półokrągły kolumnowy portyk z balkonem i schodami.

Siedzibę dla sejmiku wybudowano w 1927 roku. W czasie okupacji znajdowała się tu komendantura niemieckiej żandarmerii wojskowej. Zaraz po zakończeniu wojny gmach stał się Komendą Garnizonu, a od 1947 roku zajmował go Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego. Przesłuchiwano tu i torturowano żołnierzy Armii Krajowej, Narodowych Sił Zbrojnych oraz Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość. Potem w budynku działał Komitet Miejski i Powiatowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Od 1975 roku mieści się tutaj Urząd Stanu Cywilnego, a od połowy lat dziewięćdziesiątych XX wieku część pomieszczeń przeznaczono dla Biura Rady Miejskiej i na posiedzenia Rady Miejskiej Radomia. Jesienią ubiegłego roku radni przenieśli się do ratusza.

W lipcu 2011 roku budynek przy ul. Moniuszki 9 został wpisany do rejestru zabytków. „Budynek został objęty ochroną konserwatorską ze względu na wartości artystyczne oraz historyczne. Do dziś zachowała się oryginalna klatka schodowa wraz z ażurową żeliwną balustradą. Pałac Ślubów wraz z reprezentacyjną fasadą, zachowanym układem wnętrz, ze względu na rolę, jaką pełni w świadomości lokalnej społeczności, stanowi jeden z najbardziej rozpoznawalnych i charakterystycznych obiektów w Radomiu” – czytamy w uzasadnieniu decyzji o wpisie do rejestru. 9 maja 2016 na budynku odsłonięto tablicę upamiętniającą ofiary komunistycznego terroru.



NIKA

REKLAMA

MIRAT
SALON OŚWIEŹNIOWY

PRZYMIERZALNIA
ŻYRANDOLI



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

RADOM, ul. TORUŃSKA 9

TEL. (48) 363 65 40 mirat.com.pl

SMACZNEGO



PASTA Z DYNI, PAPRYKI I SUSZONYCH POMIDORÓW

SKŁADNIKI

- 700 g dyni hokkaido (lub innej obranej ze skórki)
- 2 średniej wielkości czerwone papryki
- 10 pomidorów suszonych z zalewy olejowej
- 3 szalotki
- 3 ząbki czosnku
- 3 łyżki tartych migdałów
- 250 ml oleju rzepakowego
- sól, pieprz

PRZYGOTOWANIE

Dynię pokrój w kostkę, wrzuć na patelnię, wlej olej i smaż aż do zarumienienia się dyni, często przy tym mieszając. Dodaj pokrojoną w większą kostkę paprykę i smaż całość przez 5 minut, kilkakrotnie mieszając. Dodaj szalotkę pokrojoną w grubsze kawałki, ząbki czosnku i migdały. Następnie smaż wszystko ok. 2-3 minuty. Przełóż całość do miski, dodaj pomidory suszone, zmiksuj i dopraw do smaku. Podawaj jako dip do warzyw/pieczyny lub jako dodatek do kanapek.

TEKSTY POWSTAJĄ WE
WSPÓŁPRACY Z PORTELEM



Skoncentruj się...

Zdolność do pełnego skupienia uwagi na wykonywanej czynności i umiejętność podejmowania się efektywnej wielozadaniowości są bardzo pożądane przez wszystkich, którzy mają sporo obowiązków i niewiele czasu na ich wykonanie.

Możliwość osiągnięcia pełnej koncentracji na zadaniu w trudnych warunkach, takich jak sytuacja stresowa, pośpiech czy hałas w otoczeniu, może okazać się wyjątkowo wartościowa. Aby poprawić tę zdolność, należy ćwiczyć ją w praktyce i unikać dodatkowych elementów rozpraszających, takich jak powiadomienia z mediów społecznościowych czy głośne rozmowy w pracy. Natomiast z pewnością wielu z was zauważyło, że osiągany poziom umiejętności skupiania się jest różny w zależności od dnia, tygodnia czy nawet miesiąca. Jednym z czynników wpływających na takie zróżnicowanie jest poziom aktywności fizycznej i rodzaj stosowanego sposobu odżywiania.

NIEZBĘDNE KILOKALORIE DLA MÓZGU

Przed wszystkim ważna jest dobrze dostosowana do potrzeb kaloryczność jadłospisu. Jeśli będzie zbyt niska, przyczyni się do występowania nasilonego uczucia głodu i może powodować spadki glukozy we krwi. Gdy apetyt jest bardzo wysoki, a glukoza stopniowo się obniża, to niewielkie są szanse, że uda nam się w takich warunkach kreatywnie myśleć i nie być rozproszonym. W celu zapobieżenia takiej sytuacji należy nie tylko unikać bardzo restrykcyjnych diet, ale również dbać o regularne pory spożywania posiłków. Jeśli przerwy między nimi będą zbyt długie, to możemy w tym okresie odczuwać zmęczenie, ospałość i rozdrażnienie, które nie sprzyja efektywnej pracy. Zbyt obfite posiłki i wysokokaloryczna dieta mogą być również przeszkodą na drodze dążenia do osiągnięcia pełnej koncentracji. Po zjedzeniu wysokokalorycznej potrawy, w szczególności takiej, która obfituje w tłuszcz, jednym z priorytetów naszego organizmu jest rozpoczęcie procesu trawienia, które w tym wypadku będzie wymagało większego zaangażowania naszych gruczołów wydzielających enzymy trawienne.

Jeżeli mamy czas, by samemu przygotować wartościowe posiłki w domu, warto iść do dietetyka, który przygotuje jadłospis. Jeśli jednak prowadzimy dość aktywny tryb życia, który nie pozwala samemu zadbać o zdrowe odżywianie, można zdecydować się na wybór diety pudełkowej z dostawą do domu.



DOTLENIAJĄCA AKTYWNOŚĆ FIZYCZNA

Dbanie o utrzymanie regularności w podejmowanym wysiłku fizycznym to kolejny ważny aspekt wpływający na pracę naszego mózgu. Dzięki wdrożeniu jej do codziennej rutyny, zapewnimy sobie lepsze dotlenienie mózgu i odpoczynek od stresu. Co ciekawe, struktury naszego mózgu mogą ulec zmianie, gdy wprowadzamy regularny trening. Zauważono, że hipokamp u osób, które zastosowały program ćwiczeń aerobowych, powiększył się po 12 miesiącach. Oznacza to, że dbanie o aktywność fizyczną ma wpływ na nasze zdolności do zapamiętywania i koncentracji.

Warto jednak pamiętać o spożyciu posiłku po zakończeniu wysiłku, aby uniknąć uczucia nasilonego zmęczenia. W zakresie redukcji stresu, poza treningami, pomocne mogą okazać się techniki relaksacyjne. Umiejętność zmniejszania nasilenia stresu jest także istotna w kontekście pracy mózgu, ponieważ

alkoholu i stres, dlatego w momentach, w których szczególnie nam zależy na sprawnej pracy mózgu, warto unikać procentowych trunków i zadbać o chwilę relaksu. Stężenie tego pierwiastka we krwi nie jest dobrym wskaźnikiem jego niedoboru, ponieważ większość zapasów jest przechowywana w kościach i komórkach (m.in. mięśniowych). Z tego względu niełatwo jest określić, czy nasze zapotrzebowanie jest w pełni pokryte. Pomocna w tym zakresie może okazać się znajomość typowych objawów niedoboru, którymi są skurcze mięśni, drżenie powiek, nadmierna senność, zmęczenie, osłabienie pamięci i koncentracji. Aby zadbać o właściwą podaż magnezu, należy wdrożyć do codziennego jadłospisu jego najbogatsze źródła, takie jak warzywa strączkowe, pełnoziarniste produkty zbożowe, orzechy, nasiona i kakao.

POBUDZAJĄCA DO PRACY KAWA

Z pewnością wielu z was sięga po kawę w trakcie pracy, aby zmniejszyć uczucie zmęczenia i senności. To nie jedyne korzystne efekty tego napoju. W jednym z badań naukowych wykazano, że kofeina zwiększa aktywność tej części mózgu, która jest odpowiedzialna za koncentrację i procesy planowania. Co ciekawe, wypicie kawy może zwiększać także precyzyjność wykonywanej czynności, dlatego pozwala na doskonałe realizowanie powierzonych nam zadań. Większość badań w zakresie wpływu kawy na koncentrację potwierdziła, że zawarta w niej kofeina sprzyja skróceniu czasu reakcji, dlatego może okazać się przydatna przy czynnościach wymagających szybkiego refleksu. Nie wolno przesadzić z ilością tego napoju w ciągu dnia – trzeba się ograniczyć do jednej-trzech filiżanek dziennie.

FIT.PL

REKLAMA

Ciastka Pieguski różne rodzaje 135g
Milka opakowanie

3,49

Śmietana 18% 200g do zup i sosów
RolmlecZ

1,69

Paprykarz szczeciński 310g
Łosoś

4,29

Masło wiejskie ekstra 200g
RolmlecZ

4,59

Polędwica Sopocka 1kg
Wędliny Od Zawsze

18,99

Polędwiczanka z warzywami 1kg
JBB

13,99

POLECAMY OD 09.03 DO 21.03.2020

Najprostsza forma aktywności

Nie każdy ma predyspozycję do ciężkich treningów, ale spacer to forma ruchu, którą polubią nawet najbardziej opieszali.

Spacer odpręża. Podczas spaceru mamy chwilę dla siebie. Możemy pozbyć się zmartwień, zdystansować od problemów. Taka forma aktywności to również odkrywanie swojej okolicy na nowo. Chodząc możesz słuchać ulubionej muzyki, snuć plany na przyszłość i odpocząć od zgiełku. Już godzina spaceru sprawi, że obniżymy poziom kortyzolu – hormonu odpowiedzialnego za stres – i odprężymy się po stresującym dniu. Regularne spacery zagwarantują nam energię, witalność, a także wytchnienie.

Zgubienie zbędnych kilogramów. Spacer jest zalecany każdemu, kto chce systematycznie gubić zbędne kilogramy. Podczas spaceru aktywizuje się 95 proc. wszystkich mięśni, dzięki czemu zyskujemy lepszą kondycję, a także stopniowo spalamy tkankę tłuszczową. Podczas godzinnej

przechadzki jesteśmy w stanie spalić ok. 200-300 kalorii.

Zmniejszenie ryzyka zachorowań. Regularne spacery to recepta na zdrowie. Lekarze są zgodni, że systematyczne korzystanie z tej formy aktywności to profilaktyka w kontekście chorób cywilizacyjnych.

Poszerzając swój harmonogram dnia o spacer, zyskamy uregulowany układ krążeniowo-naczyniowy, obniżymy poziom cholesterolu oraz zmniejszymy ryzyko zachorowania na cukrzycę, depresję czy nowotwór.

Poprawa pamięci.

Dotlenienie mózgu jest fundamentem naszej dobrej pamięci i koncentracji. Już krótka przechadzka poprawia nasze zdolności intelektualne oraz polepsza przepływ krwi, która ułatwia przyswajanie endorfin.

FIT.PL



Piątek



9°/3°

t. odczuwalna 6° C
ciśnienie 1012 hPa
wilgotność 48%

Sobota



4°/1°

t. odczuwalna 0° C
ciśnienie 1023 hPa
wilgotność 57%

Niedziela



5°/-2°

t. odczuwalna 2° C
ciśnienie 1031 hPa
wilgotność 28%

Poniedziałek



10°/-1°

t. odczuwalna 7° C
ciśnienie 1026 hPa
wilgotność 26%

Wtorek



9°/1°

t. odczuwalna 7° C
ciśnienie 1028 hPa
wilgotność 44%

Środa



13°/2°

t. odczuwalna 11° C
ciśnienie 1031 hPa
wilgotność 50%

Czwartek



14°/5°

t. odczuwalna 13° C
ciśnienie 1028 hPa
wilgotność 62%

źródło: twojapogoda.pl

Z pożółkłych szpalt

– (x) **Znów pożar sadzy.** Wczoraj o godz. 8 rano zawezwano telefonem I-szy Oddział Straży do pożaru. Paliły się sadze w domu przy ul. Wałowej nr 28. Na ratunek wyruszyło pogotowie tegoż oddziału oraz zawezwana z magistratu brygada kominarska w komplecie. Pożar zlokalizowano w zarodku, jednak wypadki palenia się sadzy w ostatnich czasach nie zaliczają się w ogóle do sporadycznych, bowiem niemal co tydzień harmonijne dźwięki trąbek alarmowych przypominają nam, że znów się sadze palą.

Czyżby Magistrat, pod zarządem którego dotychczas jeszcze znajduje się brygada kominarska, nie uważał za stosowane raz nareszcie uregulować tę tak żywo obchodzącą ogół obywateli radomskich sprawę racjonalnego wycieru kominów.

Słowo nr 60, 9 marca 1923

– **Zagrzebanie w ziemi żywego noworodka.** W dniu 8 marca około godz. 24 znaleziono zagrzebanego w piasku noworodka płci męskiej w podwórku domu nr 7, przy ul. Kieleckiej, na przedmieściu Zamłynie. Noworodka odgrzebano żywego i oddano pod opiekę Jana Stępnia, zam. w tymże domu.

Stan zdrowia matki noworodka Julji Olaszewskiej, służącej u Majera Granka bardzo ciężki i dlatego tylko nie została aresztowana; pozostawiono ją pod nadzorem policji. Sprawę skierowano do prokuratora.

Słowo nr 60, 9 marca 1923

– (x) **Przewóz psów policyjnych kolejami.** Na żądanie Głównej Komendy Policji Państwowej Ministerstwo Kolei Żelaznych zezwoliło, ażeby psy policyjne wiezione kolejami na śledztwa – nie były odosobnione od trenerów i były przewożone wagonami osobowymi, łącznie z treserami, przyczem w razie potrzeby pies taki winien być trzymany na smyczy i posiadać kaganiec.

Słowo nr 61, 10 marca 1923

– **Kradzieże.** 2/III Ludmiła Kudlikowska zameldowała o kradzieży złotej obrączki. O kradzież oskarżyła byłą swoją służą-

cę Wiktorję Dubin, która przyznała się do kradzieży i zeznała, że skradzioną przez nią obrączkę sprzedała Fajdzie Kirszenblat za 40,000 mk., ta zaś sprzedała za 88,000 mk. jubilerowi, zam. przy ul. Lubelskiej nr 11, od którego pierścionek został odebrany. Dubin i Kirszenblat aresztowano i sprawa skierowana do sądu pokoju.

– W dniu 8/III około godz. 10, na szkodę Gondka Karola, zam. w Radomiu przy ul. Marjackiej nr 4, nieznani sprawcy podczas nieobecności domowników, za pomocą podrobionego klucza przedostali się do mieszkania, skąd skradli pewną część biżuterji na ogólną sumę według podania poszkodowanego 5,500,000 mk.

– W dniu 8/III Goldberg Herszek zameldował, iż z domu, którego jest rzadcą przy ul. Warszawskiej nr.17, nieznani sprawcy skradli motor popsuty, wartości, jak poszkodowany ocenił, na sumę 1 mil. mk.

Słowo nr 61, 10 marca 1923

Znalezienie noworodka

Dnia 1 b. m. o godz. 16-ej, w lesie wsi Kończyce, gm. Kowala, znaleziono trupa noworodka. Trupa wykopał z ziemi pies. Dochodzenie prowadzi się.

Słowo nr 54, 6 marca 1930

Z TEATRU

W niedzielę, 9 b. m., o godz. 5-ej po poł. w sali teatru „Rozmaitości” zespół teatru kulturalno oświatowego Pracowników Fabryki Broni w Radomiu, pod artystycznym kierownictwem p. Fr. Strózewskiego, wystąpił ku uczczeniu pamięci L. Anczyca, z dwoma jego utworami ze śpiewami i tańcami: 1) „Gorzałka” oraz 2) „Łobzowanie”.

Obie rzeczy wyreżyserowane były doskonale i odegrane zupełnie dobrze.

Licznie zebrana publiczność żywo oklaskiwała amatorskich odtwórców ról.

P. Fr. Strózewski wystąpił już po raz drugi ze swym zespołem w teatrze „Rozmaitości” i cieszył się równie dużym powodzeniem.

Czekamy na dalsze jego wystawienia.

Słowo nr 59, 12 marca 1930

				1		8		
			4	5				
7					9			1
					7		2	3
		2		6	3			
4		7					8	
9	6							
		3		2	4	6		7
		5			6			

					9	7			
9				8		3		1	
			3	6				4	
3	8						5		
	5	4		3	2	6	7		
8		9	4						
						3			
						5			

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

NIE PRZEPLACAJ!

rekord TAXI

2zł km./5,50zł trzaśniecie

721 721 006

Mecze Radomki odwołane

Kluby E. Leclerc Radomki Radom i MKS Kalisz w porozumieniu z Polską Ligą Siatkówki podjęły decyzję o nierozegraniu meczów o dziewiąte miejsce na koniec sezonu LSK.

Najpierw klub z Radomia podjął decyzję, że spotkanie z MKS-em Kalisz odbędzie się, ale bez udziału publiczności. W środę poinformowano, że mecz nie odbędzie się w ogóle.

„W związku z ostatnimi wydarzeniami, rozprzestrzenieniem się koronawirusa w Polsce, decyzją premiera Morawieckiego, odwołane zostały wszystkie imprezy masowe. Co za tym idzie mecz E. Leclerc Radomka Radom – Energia MKS Kalisz początkowo miał odbyć się bez publiczności. Wspólną decyzją obu klubów zawodniczek nie rozegrają spotkań o 9. miejsce” – czytamy w komunikacie.

– W obawie o możliwe rozprzestrzenianie się wirusa zdecydowaliśmy się nie grać tych spotkań. Mecze odbyłyby się bez kibiców, a to przecież przede wszystkim dla nich sport ma być widowiskiem. Odpowiedzialność za uczestników i ich zdrowie jest dobrem nadrzędnym – przyznał Thomas Renard Chardin, prezes E. Leclerc.

Tymczasem decyzję o miejscu w końcowej klasyfikacji obu zespołów LSK podejmie w późniejszym terminie.

MK

Porażka Broni

Nie udało się inauguracja rundy wiosennej zawodnikom Broni Radom. Podopieczni Dariusza Różańskiego ulegli Legii II Warszawa.

Broń w Ząbkach wystąpiła bez kontuzjowanych: Przemysław Wicika i Jakuba Gózdzia. Bolesny dla radomian był zwłaszcza brak kapitana drużyny, który specjalizuje się w stałych fragmentach gry.

Tymczasem gospodarze, choć z szerokiej kadry pierwszego zespołu mieli w niedzielę jedynie golkipera Wojciecha Muzyka, to i tak dysponowali mocnym zestawieniem i to oni byli faworytami starcia. Już po 120 sekundach Legia II cieszyła się z prowadzenia. Gospodarze w sposób zaskakujący wykonali rzut wolny, a piłkę do bramki Jakuba Kosiorka skierował jeden z defensorów Broni, przecinając dośrodkowanie Toniego Segury.

Szybko stracony gol wymusił na radomianach zmianę przyjętej taktyki. Goście z Radomia atakowali, ale strzały m.in. Kamila Czarneckiego czy Maksa Kventsara okazały się nieskuteczne.

Za to w 27. minucie powinno być 2:0 dla Legii. Piłkę na jedenastym metrze ustawił Salvador Agra, ale strzał pomocnika wyczuł Kosiorek, broniąc rzut karny!

Ledwo zaczęła się druga połowa, a radomianie nie tylko mogli doprowadzić do remisu, ale i objąć prowadzenie. Najpierw dyspozycję Muzyka sprawdził jeden z obrońców Legii i zapachniało golem samobójczym, a w następnej akcji milimetrów zabrakło, by do bramki trafiła piłka po strzale Patryka Czarnoty. Gdy wydawało się, że radomianie pójdą za ciosem i doprowadzą do remisu, to Damian Warchol wykorzystał dośrodkowanie z rzutu rożnego Łukasza Łakomego i podwyższył na 2:0. Tym razem zawodnik pokonał Kosiorka uderzeniem futbolówki głową i ustalił wynik konfrontacji.

W niedzielę, 15 marca Broń podejmie Huragan Morąg, a mecz rozpocznie się o godz. 12.

Legia II Warszawa – Broń Radom 2:0 (1:0)

MK

W siedem minut

Piłkarze Radomiaka Radom jeszcze na kwadrans przed końcem meczu z GKS-em 1962 Jastrzębie prowadzili 2:0 i zanosilo się na zwycięstwo. Tak się nie stało, bo miejscowym wystarczyło siedem minut, by nie tylko odrobić straty, ale również przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę!

● **MACIEJ KWIATKOWSKI**

Już pierwsze minuty pojedynku pokazały, że goście mają problemy ze zgraniem, w takim zestawieniu grali bowiem po raz pierwszy. Nic więc dziwnego, że inicjatywę przejęli gospodarze i to oni częściej byli w posiadaniu piłki.

Niestety, już w czwartej minucie groźnego urazu doznał Michał Grudniewski i trener Dariusz Banasik musiał dokonać pierwszej niewymuszonej zmiany. W miejsce obrońcy na boisku zameldował się, kolejny po Cezarym Miszcie młodzieżowiec, Kacper Pietrzyk. Sama pierwsza część meczu obfitowała w walkę, ale brakowało soli futbolu, a więc bramek. Co więcej, brakowało także sytuacji podbramkowych, a obie drużyny przede wszystkim myślały o tym, żeby zabezpieczyć dostęp do własnego pola karnego, a nie o strzelaniu goli.

Do przerwy bramki nie padły, ale radomianie prowadzili w wykonywaniu rzutów różnych. „Zieloni” czterokrotnie wykonywali stały fragment gry, a rywale tylko raz. Mimo wszystko brakowało pomysłu na skuteczne rozegranie popularnych „rogów”.

O ile pierwsze 45 minut nie przyniosło spodziewanych emocji, to po zmianie stron było odwrotnie. Już pierwsze fragmenty drugiej połowy pokazały, że Radomiak przyjechał do Jastrzębia Zdroju po komplet punktów. Strzałów na bramkę Mariusza Pawełka próbowali: Patryk Mikita, Rafał Makowski i Nowak, ale na posterunku był doświadczony bramkarz. W końcu dwójkowa i niezwykle efektowna akcja w wykonaniu Makowskiego i Mikity przyniosła beniaminkowi pro-

wadzenie. Chwilę później powinno być 1:1, ale bardzo dobrą parą bramkarską popisał się Miszta.

Niewykorzystana przez Marka Mroza okazja zemściła się na gospodarzach w 68. minucie. Wtedy w polu karnym faulowany był Makowski, a Piotr Urban wskazał na punkt karny. Pewnym egzekutorem „jedenastki” okazał się Mikita, podwyższając na 2:0! Kilka chwil później to GKS domagał się rzutu karnego, piłka uderzyła bowiem w rękę Pietrzyka, ale tym razem gwizdek arbitra milczał.

W końcu w 76. minucie Mróz popisał się piękną urodą uderzeniem, po którym futbolówka wpadła do bramki radomian. To nie był koniec ofensywnego szturmu na bramkę „Zielonych”. W 81. minucie do remisu doprowadził Kamil Jadach, a zaledwie dwie minuty później Farid Ali wyprowadził miejscowych na prowadzenie! Koszmarne błędy defensywy i brak koncentracji spowodowały, że Radomiak – tym razem w ciągu siedmiu minut – stracił trzy gole.

Już w sobotę, 14 marca „Zieloni” zagrają po raz pierwszy w 2020 roku w Radomiu własną publicznością. Ich rywalem będzie Odra Opole, a pierwszy gwizdek



Fot. archiwum czaibien.pl

arbitra nastąpi o godz. 15. Opolanie po rozegraniu 22 kolejek są na 16., a więc spadkowym miejscu. Z kolei Radomiak pozostał na czwartej pozycji. W bezpośrednim pojedynku pierwszej rundy między Odrą a Radomiakiem padł bezbramkowy remis.

GKS 1962 Jastrzębie – Radomiak Radom 3:2 (0:0)

Bramki: Mróz (76'), Jadach (81'), Ali

(83') – Mikita 2 (56', 69' karny)

GKS: Pawełek – Norkowski (55' Jadach), Skórecki (55' Galuska), Ali, Szczepan (90' Adamek), Kulawiak, Szymura, Tront, Mróz, Jaroszek, Gojny

Radomiak: Miszta – Banasiak, Grudniewski (6' Pietrzyk), Cichocki, Abramowicz, Michalski (70' Budziński), Kaput, Karwot (85' Górski), Makowski, Mikita, Nowak

Zwycięska seria przerwana

Siatkarze Cerradu Enei Czarnych Radom nie mają ostatnio dobrych dni.

„Wojskowi” przegrali dwa mecze: wyjazdowy z PGE Skrą Bełchatów i domowy z Indykpołem AZS-em Olsztyn.

W ubiegły piątek radomianie pojechali do Bełchatowa. Oba zespoły podchodziły do tego spotkania w nieco odmiennych nastrojach. Choć to bełchatowianie są zdecydowanie wyżej w tabeli, to w poprzednich trzech spotkaniach nie zaznali smaku zwycięstwa. „Wojskowi” natomiast podchodzili do tego starcia po czterech kolejnych wygranych, ale ze sporymi problemami kadrowymi. Zawodnicy narzekali na zatrucia pokarmowe czy drobne urazy. Mimo to radomianie zaprezentowali się w Bełchatowie z bardzo dobrej strony. Rozpoczęli od wygranej w pierwszej partii do 23. W dwóch kolejnych setach w ekipie z Radomia dość mocno szwankowało przyjęcie i bełchatowianie zwyciężyli wysoko – do 17 i 16. W czwartej odsłonie radomianie wrócili do gry i doprowadzili do tie-breaku po wygranej do 21. W decydującej odsłonie górą byli już jednak wyżej notowani rywale, którzy wygrali do 9 i cały mecz 3:2.

Natomiast w tę środę radomianie rozegrali zaległy mecz 14. kolejki PlusLigi. Przypomnijmy: we wtorek premier Mateusz Morawiecki poinformował, że

w Polsce zostają odwołane wszystkie imprezy masowe. W związku z tym mecz ten musiał zostać rozegrany bez udziału publiczności. Ten „ligowy sparing”, bo tak można określić atmosferę panującą podczas spotkania, lepiej zaczęli olsztynianie, którzy wygrali partię otwarcia do 24. W drugiej lepsi byli gospodarze, którzy wygrali po błędzie Hadravy w ataku (25:20) i był remis 1:1. Jak się potem okazało, był to jedyny zwycięski set radomian. Dwie kolejne partie należały już do rywali, którzy wygrali 3:1.

Pojedynek ten śmiało można określić „meczem błędów”. Cerrad Enea Czarni popełnili w tym spotkaniu aż 31 błędów własnych – 25 zepsutych zagrywek i sześć pomyłek w ataku. Indykpol AZS po własnych błędach oddał radomianom natomiast 28 „oczek” (19 zagrywką i 9 atakiem).

Kolejny mecz Cerrad Enea Czarni, jeśli nic się nie zmieni, rozegrają w niedzielę, 15 marca o godz. 20.30 we własnej hali. Ich rywalem będzie Aluron Virtutis CMC Zawiercie. Spotkanie również odbędzie się bez udziału publiczności.

MICHAŁ NOWAK

KAZIKI ZA NAMI



Fot. Emil Elbert

Ponad tysiąc uczestników stanęło na starcie tegorocznej 13. edycji Biegu Kazików. W biegu głównym na dystansie 10 km triumfował niezrzeszony Artur Kozłowski, który o siedem sekund wyprzedził radomianina Mateusza Kaczora.

Tegoroczny Bieg Kazików rozpoczął się od biegów dla najmłodszych adeptów lekkiej atletyki. Po nich na starcie na dystansie 2 km stanęli uczniowie szkół ponadpodstawowych. Po tych emocjach odbył się Bieg Charytatywny Kazików dla Marii. W nim uczestnicy także rywalizowali na dystansie 2 tys. metrów, choć trudno w tym przypadku mówić o rywalizacji, bo przede wszystkim liczył się udział. Ostatecznie wystartowało 285 zawodników.

MK

Skrzek z pasem TFL!

Marcin Skrzek z Cross Fight Radom sięgnął po pas mistrzowski federacji TFL w wadze lekkiej. W mistrzowskim starciu pokonał aktualnego czempiona tej federacji, Fina Jerry'ego Kvarnstroma. Natomiast tytuł mistrzowski w wadze średniej obronił inny zawodnik radomskiego klubu – Cezary Kęsik. Obie walki odbyły się na gali TFL 20 Sky Tattoo Night w Radomiu.

● KRZYSZTOF DOMAGAŁA

Sobotnią galę otworzyło pięć walk w formule semi-pro, a w trzech z nich występowali zawodnicy z Radomia. W pierwszym pojedynku Patryk Kobiółka z radomskiej Margi dobrze walczył z Damianem Mioduszeńskim, ale na początku trzeciej rundy popełnił błąd, który wykorzystał jego rywal, wygrywając ten pojedynek przed czasem. Za to więcej szczęścia mieli Hubert Rudnik z Cross Fightu i Adrian Hammerski z RKT Radom. Pierwszy z nich znokautował Kacpra Sochackiego już w pierwszej minucie swojej walki, a drugi potrzebował pełnego dystansu, żeby okazać się lepszym od Rogera Irlia.

Kartę walk zawodowych otworzyło starcie między zawodnikiem radomskiego RKT Michałem Pachem a Ukraińcem Olehem Tykhonchukiem. Radomianin dominował od początku tego pojedynku i zakończył walkę efektywnym nokautem pod koniec drugiej rundy. Niestety, mniej szczęścia miał jego klubowy kolega Damian Zuba. Ten doświadczony zawodnik przegrał przed czasem z Michałem Szotem. Walka zakończyła się w drugiej rundzie.

Jednak wszystko co najważniejsze tego wieczoru wydarzyło się w czterech



Fot. Piotr Nowakowski/BoothMedia

ostatnich walkach. Najpierw twardy trzyrundowy bój stoczyli Mateusz Głuch z RKT Radom z pochodzącym z Ukrainy Ivanem Śliwińskim. Radomianin toczył ten pojedynek mądrze taktycznie i skupiał się na walce w „stójce”. W tej płaszczyźnie czuł się zdecydowanie pewniej i w pełni kontrolował przebieg walki. Po 15 minutach pojedynku sędziowie nie mieli wątpliwości i wskazali pewne zwycięstwo Mateusza Głucha.

Gorzej zaprezentował się jego klubowy kolega Sławomir Kołtunowicz. Ra-

domianin mierzył się z doświadczonym Ukraińcem Arturem Berezowskim. Niestety, fighter zza naszej wschodniej granicy zdobył kolejny radomski skalp. Rok temu na gali TFL 16 w Radomiu pokonał przed czasem Piotra Przepiórkę, a teraz poradził sobie ze Sławkiem Kołtunowiczem. Ukraińiec dominował przez niemal pełne dwie pierwsze rundy, a zawodnik RKT uaktywnił się dopiero w sześciu ostatnich minutach tego pojedynku. Jednak to było za mało i sędziowie wskazali jednogłośnie zwycięstwo Berezowskiego.

W dwóch ostatnich pojedynkach oglądaliśmy mistrzowskie starcia, w których z zagranicznymi rywalami mierzyli się przedstawiciele klubu Cross Fight Radom. Najpierw Marcin Skrzek zmierzył się z aktualnym czempionem TFL-u Jerzym Kvarnstromem. Radomianin od początku walki narzucił swój styl. Skrzek trzymał rywala na dystans i punktował celnymi uderzeniami. W drugiej rundzie zawodnik radomskiego klubu zaryzykował i rzucił się na naruszonego przeciwnika, jednak ten skontrował i Skrzek wyładował w parterze. Na szczęście radomianin zdołał się uratować, a na początku trzeciej rundy wyprowadził mocny cios, który powalił Fina na deski. Tym razem Skrzek dokończył dzieła zniszczenia i wygrał walkę przez techniczny nokaut. Tym samym radomianin zdobył pas mistrza federacji TFL w wadze lekkiej.

W walce wieczoru po raz kolejny mistrzowskiego pasa lubelskiej federacji bronił inny zawodnik radomskiego Cross Fightu – Cezary Kęsik. Jego rywalem był twardy Gruzin Giorgi Lobzhanidze. Na początku walki Gruzin rzucił się na Polaka i powalił go na deski. Kęsik był w poważnych opalach, ale zdołał się uratować, a w drugiej rundzie to on przejął inicjatywę i zakończył tę walkę przed czasem, broniąc mistrzowskiego tytułu.

Bez publiczności

Kibice nie wejdą na najbliższe ligowe spotkania Radomiaka czy Cerradu Enei Czarnych. HydroTruck nie zagra.

We wtorek, premier Mateusz Morawiecki – ze względu na zagrożenie epidemią koronawirusa – zdecydował o odwołaniu wszystkich imprez masowych w naszym kraju. Duże wydarzenia sportowe mogą się odbywać, ale bez udziału publiczności. Dotyczy to m.in. ligowych spotkań w piłkarskiej Fortuna 1. Lidze, siatkarskiej PlusLidze czy Lidze Siatkówek Kobiet i koszykarskiej Tauron Basket Lidze.

Już w środę kibiców zabrakło na meczu Cerradu Enei Czarnych Radom z AZS-em Indykpołem Olsztyn. – Czekaliśmy na decyzję premiera i musieliśmy się do niej dostosować – powiedział Wojciech Stępień, prezes Cerradu Enei Czarnych Radom. – Smutno jest grać przy pustych trybunach, ale dla nas najważniejsze jest bezpieczeństwo naszych fanów.

Publiczności nie będzie także na niedzielnym meczu Czarnych z zespołem z Zawiercia. Bez udziału publiczności rozegrany zostanie również mecz Radomiaka Radom z Odrą Opole. Nadal nie podjęto jeszcze decyzji, co do spotkań w niższych ligach piłkarskich. Oficjalną decyzję PZPN podjął już po zamknięciu tego wydania Bezpłatnego Tygodnika „7 Dni”.

Zawieszone do 25 marca zostały rozgrywki Energa Basket Ligi. Nie odbędzie się więc piątkowy mecz HydroTrucku Radom z Anwillem Włocławek.

Zakaz organizowania imprez masowych będzie obowiązywał do odwołania.

KD

AUTOPROMOCJA



SPEŁNIJ SWOJE MARZENIA

PRZYJDŹ NA CASTING PÓŁFINAŁOWY

14 MARCA (SOBOTA)
W GODZINACH 14-17
HOTEL NIHIL NOVI

